

Radosław Lolo

AFiB Vistula

ORCID <https://orcid.org/0000-0003-2430-3148>

Wilgefortis – staropolska patronka snów i nie tylko

Współcześnie imię Wilgefortis praktycznie w języku polskim nie funkcjonuje. Według rejestru imion żeńskich na 19 stycznia 2024 r. nie ma w Rzeczypospolitej Polskiej ani jednej osoby o takim imieniu¹. Skromna jest też nasza wiedza o Wilgefortis, kulcie świętej dziewicy i męczenniczki w czasach staropolskich².

Wyjaśnienia wymaga kwestia samego imienia, a jest ono w polskiej wersji wprost zaczerpnięte z łaciny: *virgo – virginis, fors – fortis* ‘siła’, co należy tłumaczyć jako męzną dziewicę. Niemcy używali od średniowiecza wersji *Kümmernis*³, Francuzi – *Affligée* (dosł. zakłopotana), Hiszpanie – *Librada*, Anglicy stosowali dwa imiona: *Ontcommer, Uncumber*, w Niderlandach posługiwano się imieniem *Ontokommena*, a w Czechach – *Starosta*. Lokalnie zaś pojawiały się jeszcze dziwniejsze wersje imienia, wynikające z tłumaczenia jego sensu (*Digneafortis, Reginflegis, Komina, Hulfe*)⁴.

Zacznijmy zatem od podstawowej faktografii lub może lepiej od legendy, która po raz pierwszy została poświadczona w Niderlandach w XV w. W bardzo odległych czasach, między 301 a 1000 r. n.e. (według innych źródeł do roku 130 n.e.)⁵, żyła młoda

¹ Lista imion żeńskich w rejestrze PESEL według pola: imię pierwsze (stan na: 19.01.2024), <https://dane.gov.pl/pl>.

² Hasło z imieniem Wirgoforta zawierają starsze encyklopedie kościelne: *Encyklopedia kościelna: według teologicznej encyklopedji Wettersa i Weltego, z licznymi jej dopełnieniami*. t. 31: *Wiara–Własność*, oprac. M. Nowodworski, Płock 1911, s. 477–479. *Podręczna encyklopedia kościelna*, t. 41–42, oprac. A. Szymański i in., Poznań 1914, s. 238. Spośród starszych polskojęzycznych martyrologiów warto wspomnieć o krótkiej wzmiance w *Rzymskie martyrologium. Czytania na każdy dzień roku*, Mikołów–Warszawa 1910, s. 240; współcześnie: R. Lolo, *Wilgefortis*, [w:] *Pułtuskie osobliwości. Materiały wydane w roku obchodów 750-lecia nadania praw miejskich*, red. A. Henrykowska, R. Lolo, Warszawa 2007, s. 113–129. Brak jest natomiast hasła w *Encyklopedii katolickiej*, t. 20: *Vác–Żywy Różaniec*, red. E. Gigilewicz i in., Lublin 2014.

³ *Der Kümmernis* po polsku można tłumaczyć jako ‘strach, niedola, smutek’. W starogórnoniemieckim oznacza to jednak silną wolę.

⁴ *New Advent. Catholic encyclopedia*, <https://www.newadvent.org/cathen/15622a.htm> (dostęp: 12.11.2024).

⁵ Por: *Encyklopedia kościelna...*, t. 31, s. 477.

kobieta, bogata i piękna, o zwiewnych ruchach i fascynującej mowie, o imieniu Kümernis⁶. Owa niewiasta była siódmą córką pogańskiego króla (Portugalii – Luzitanii lub Galicji). Mężczyzna, w przeciwieństwie do dziewczyny, której zasady moralne i hojność były wszystkim znane, był szorstki i apodyktyczny, okrutny dla swoich poddanych, a nawet dla rodziny. Nie przejmował się zbytnio aspiracjami córki⁷; myślał tylko o własnym interesie i o zawieraniu sojuszy, które mogłyby zagwarantować mu bezpieczeństwo i dobrobyt. Z takich to pobudek król ten postanowił doprowadzić do mariażu z młodym, pogańskim księciem, aby był jego sprzymierzeńcem. Według niektórych hagiografów mógł to być król Sycylii lub nawet Maur, przybył bowiem z daleka. Ojciec nie wiedział jednak, że jego córka potajemnie nawróciła się na chrześcijaństwo i oddała Bogu swoje dziewictwo oraz serce. Kiedy Kümernis dowiedziała się o zamiarach ojca, wpadła w rozpacz i postanowiła się z nim skonfrontować, ale ojciec był nieugięty. Niektóre wersje tej historii ukazują, że bezwzględny władca przejawiał kazirodczą skłonność względem swojej córki, być może po to, by nagiąć ją do swojej woli. Narzucanie siłą woli przez ojca nie odniosło skutku. Dni mijały, a Kümernis pozostawała nieugięta. Dodatkowo postanowiła pościć, aby jeszcze bardziej zbliżyć się do Boga. W końcu, po tylu ofiarach, jej wezwania zostały wysłuchane i objawiły się w sposób niebanalny. Kiedy bowiem strażnicy przyszli, by zabrać ją do ojca, z trudem ją rozpoznali: jej ciało pokrywały długie włosy, a twarz była oszpecona gęstą, kudłatą, ciemną brodą. Wcześniejsza delikatna uroda zniknęła całkowicie. Ojciec rozwścieczony widokiem tak przemienionej córki domagał się wyjaśnień, ale odpowiedź, którą uzyskał, wprawiła go w jeszcze większy gniew. Księżniczka odparła, że Bóg, którego tak bardzo kochała, wysłuchał jej wezwań, czyniąc z niej istotę wstrętną dla każdego. W ten sposób została uratowana od małżeństwa z poganinem, który ją przerażał. Król z rozpaloną twarzą podniósł się z tronu i zagrzmiał: „Zatem umrzesz jak ten, którego uwielbiasz!”⁸. Następnego dnia, na oczach ojca i sióstr, piękna Kümernis została ukrzyżowana. W trakcie egzekucji modliła się do Boga, aby pamięć o jej śmierci posłużyła do uwolnienia od bólów i problemów ziemskiego życia tych, którzy będą jej wzywać⁸. Umierająca kobieta głosiła ponoć nawet kazania z krzyża przez trzy dni i nawróciła wielu ludzi, w tym swojego ojca. Ten, skruszony, owinął ją po śmierci w drogocenne tkaniny i zbudował kościół dla pokuty po jej śmierci.

Po tej historii należy skomentować niezwykle sposób przedstawiania św. Wilgefortis w sztuce sakralnej. Otóż jest ona ukazywana jako odziana w suknię młoda kobieta z brodą, wisząca na krzyżu, przy czym czasami jest to krzyż św. Antoniego, w kształcie litery T. Rzadziej, zwłaszcza na obrazach, Wilgefortis niesie krzyż lub jest nań prowadzona. Szata świętej jest zawsze okazała, długa, często z elementami czerwieni symbolizującej

⁶ Użyto wersji niemieckojęzycznej imienia.

⁷ Według niektórych wersji legendy dziewczyna oparła się również i kazirodczym zapędom swego despotycznego ojca – zob. *Encyklopedia kościelna...*, t. 31, s. 477.

⁸ Ibidem, s. 477–478.

męczeństwo. W krajach niemieckojęzycznych dodaje się po krzyżem but srebrny lub złoty, a nawet skrzypka. Kanadyjka Ilse E. Frisen z Wilfrid Laurier University doliczyła się w Europie blisko tysiąca różnorakich wizerunków świętej podchodzących głównie ze średniowiecza, ale jej praca nie jest kompletna, nie zawiera bowiem przedstawień z epoki nowożytnej⁹. A warto dodać, że najpóźniejsze wizerunki Wilgefortis w sztuce sakralnej pochodzą z okresu do roku 1848. Nie wspominamy natomiast o sztuce współczesnej, albowiem i obecnie postać znów stała się popularna.



Fot. 1. Hans Memling, Wilgefortis, fragment Tryptyku Adriaana Reinsa (1480)

Źródło: <https://www.wikiart.org/en/hans-memling/triptych-of-adriaan-reins-closed> [domena publiczna].

Po raz pierwszy oficjalnie w dokumentach Kościoła święta pojawiła się dość późno. Nie ma jej bowiem jeszcze w *Martyrologium Hieronymianum* pochodzącym z połowy VI w.¹⁰ Poświadczony kult Wilgefortis pojawia się dopiero w średniowieczu. W IX stuleciu wspomina ją w swoim martyrologium benedyktyn z Saint-Germain-des-Prés Usuard (850–877)¹¹, który swoimi tekstami położył podwaliny pod późniejsze *Martyrologium Romanorum*¹². *Acta Sanctorum* wspominają nawet o śladach kultu już z czasów Karola

⁹ I.E. Friesen, *The female crucifix. Images of ST. Wilgefortis since Middle-Ages*, Waterloo–Ontario 2001.

¹⁰ *Martyrologium Hieronymianum*, ed. I.B. De Rossi L. Duchesne, „Acta Sanctorum Novembriis” 1894, t. 82, nr 1, passim; B. Krusch, *Zur Afralegende und Martyrologium Hieronymianum*, „Neues Archiv” 1899, nr 24, s. 289–337.

¹¹ L. Eckstein, *Women under monasticism*, [b.m.w.] 1896, s. 35.

¹² H. Fros, *Wprowadzenie do mszy o świętych*, t. 1, Warszawa 1980, s. 52.

Wielkiego, który miał nawet wznieść jej kaplicę w jednym ze swoich pałaców¹³. Około 1400 r. pojawia się oficjalne wspomnienie liturgiczne pod datą 20 lipca, choć nie podano w nim ani miejsca, ani daty kanonizacji Wilgefortis. W XV-wiecznym brewiarzu z Salisbury (1421–1460) znajduje się właśnie pod datą 20 lipca obszerna i podniosła antyfona poświęcona św. Uncumber¹⁴. Istnieją także poświadczone późnośredniowieczne angielskie litanie do wszystkich świętych z wezwaniem Uncumber.

W 1584 r. opublikowano uzupełnione dwa lata później z polecenia Grzegorza XIII tzw. martyrologium bazyłejskie, gdzie oficjalnie Wilgefortis się nie znalazła. W Portugalii w Coimbrze dopuszczono do jej oficjalnego kultu w 1591 r.¹⁵ Dopiero w 1599 r. w *Martyrologium Canisciusa* ogłoszono informację o niej, pomijając jednak chyba intencjonalnie wzmiankę o brodzie. Wilgefortis występowała także w wersji martyrologium zweryfikowanej przez papieża Benedykta XIV. We współczesnym martyrologium z 2001 r. czytamy: *In Lusitania sanctae Wilgefortis, Virginis et Martyris, quae pro Christiana fide ac pudicitia decertans, in cruce meruit gloriosum obtinere triumphum*¹⁶.

W *Acta sanctorum* o skali kultu autor hasła bollandysta Wilhelm Cuper zapisał: *in variis Europae partibus*¹⁷. Kult rzeczywiście był popularny w wielu krajach Europy nie tylko w średniowieczu, ale i w epoce wczesnonowożytnej. Jak zobaczymy, trwał nawet w formie ludowych podań w krajach protestanckich. Św. Tomasz Morus zapisał, że słyszał na własne uszy, jak pewna kobieta, stając przed figurą St. Uncumber w Lady Chapel w opactwie westminsterskim, modliła się, by święta zaprowadziła konia, na którym podróżuje jej okrutny mąż prosto do diabła. Podczas wezwania wierni ofiarowywali jej miskę owsa, aby święta mogła posłać konia na pomoc uciśnionym żonom i córkom. Anglicy przypisywali Wilgefortis także opiekę nad lękającymi się i niemogącymi spokojnie spać. Zachowało się nawet staroangielskie przysłowie: *If ye cannot slepe, but slumber; Geve otes unto Saynte Uncumber*. Patronowała więc Uncumber w Anglii kobietom, które miały znęcających się nad nimi mężów, oraz osobom przeżywającym w permanencji stany lękowe lub koszmary senne. Jeszcze w XIX w. w protestanckim przecież społeczeństwie krążyła legenda na temat wydarzeń w miejscowości Worstead w hrabstwie Norfolk. W każde Boże Narodzenie w tamtejszym kościele St. Mary ukazywała się Uncumber z zamalowanego wizerunku. Pewien śmiałek oświadczył, że ją pocałuje. Znalezione go rano sparaliżowanego, a przed śmiercią zdążył tylko wyszeptać:

¹³ *Acta sanctorum julii: ex latinis et graecis, aliarumque gentium monumentis, servata primi...*, t. V [dalej: *Acta sanctorum julii*, t. V], Antwerpa 1627, s. 50

¹⁴ C.I. Reynolds, *The Salisbury Breviary, Paris, Bibliotheque Nationale, MS. LAT. 17294, and some related manuscripts*, London 1986.

¹⁵ *Acta sanctorum julii*, t. V, s. 50.

¹⁶ *Antiquo Martirologio Romano segum P. Juan Croisset S.J. en seu version castellana*, Liberia Edicrite Vaticana 2001, die 20 Julii.

¹⁷ *Acta sanctorum julii*, t. V, s. 31.

„Widziałem ją”. Żywe były więc legendy rodem ze średniowiecza, nawiązujące do kobiecy-zjawy każącej zuchwałego mężczyznę¹⁸.

Jeszcze bardziej popularna była Kummernis w Niemczech, zwłaszcza w Bawarii i w Tyrolu. W parafii Eching kościół filialny w Neufahrn nosi jej wezwanie (w średniowieczu nawiedzało go 60 procesji rocznie). Lokalnymi ośrodkami kultu były także: Alt-Oetting i Neu-Oetting, Freising, Dorfen, Palling, Metten, Lauingen czy Hofhegnenberg¹⁹. W Bawarii św. Wilgefortis chroniła wiernych głównie przed lękami, także takimi, jakie pojawiają się w chwili niespodziewanej śmierci. Osoby zbladłe ze strachu określano: *Ausehen wie die heilige Kummernis*, a o osobach strachliwej natury mawiano: *er ist wie die heilige Kummernis*²⁰. Opowiadano oczywiście legendę, która potem w uproszczonej wersji znalazła się w pierwszych wersjach ludowych podań niemieckich braci Grimm pt. *Die heilige Frau Kummernis*²¹. Mówiła ona o biednym grajku, który za muzykowanie u stóp figury ukrzyżowanej Wilgefortis otrzymał od niej złotego buta. Oskarżono go potem o kradzież i profanację, ale święta ocaliła go z tej opresji.

Silnym ośrodkiem kultu w epoce wczesnonowożytnej w Niemczech były Moguncja, Bamberg oraz Steinberg²². W Czechach istniało kilka miejsc kultu św. Starosty, w tym w Pradze. Popularna była św. Librada w Hiszpanii, skąd jej kult trafił do Ameryki Południowej. O popularności w Hiszpanii świadczy fakt, że u Miguela Cervantesa w *Don Kichocie* kobiety z brodą pojawiają się kilkakrotnie w różnorodnych kontekstach. Ośrodkiem kultu w Portugalii był Coimbra, gdzie czczono ją chyba w sposób najlepiej znany w Europie.

Kluczowym miejscem dla wyjaśnienia fenomenu są Włochy, a zwłaszcza katedra w Lukce. Znajduje się w niej najprawdopodobniej XII-wieczny krucyfiks drewniany, zwany *Volto Sancto* ‘święte oblicze’. Stało się ono przedmiotem kultu i pielgrzymek już od 1123 r.²³ Całość tej interpretacji opiera się na błędnym wizerunku odzianego w szaty Chrystusa na krzyżu, co ma swoją genezę już w VIII w., kiedy to uważano, że nie należy przedstawiać Boga niemal nagiego. Pielgrzymi z Fryzji, przybywając do Lukki, myśleli, że to jest obraz kobiety, a następnie uformowała się o niej legenda.

W Polsce świadectw popularności św. Wilgefortis mamy mało. Pod datą 20 lipca ks. Piotr Skarga w swoich jakże popularnych *Żywotach Świętych starego i nowego zakonu* umieścił żywot św. Małgorzaty, ale nadmienił: „W Portugalii uroczystość świętej Wilgefortis, która w walce za wiarę i dziewictwo dostąpiła godności ukrzyżowa-

¹⁸ R. Lolo, op. cit., s. 121.

¹⁹ *Wilgefortis (Sorgenis)*, [w:] *Vollständiges Heiligen-Lexikon oder Lebensgeschichten aller Heiligen, Seligen etc. etc. 5. Band: Q–Z*, hrsg. von J. E. Stadler, fortgesetzt von J. N. Ginal, Augsburg 1882, s. 431.

²⁰ <https://www.heiligenlexikon.de/BiographienW/Wilgefortis.html> (dostęp: 9.11.2024).

²¹ *Kinder-und Haus-Märchen. Gesammelt durch die Brüder Grimm. Zweiter Band*, Berlin 1815, s. 293.

²² *Acta sanctorum julii*, t. V, s. 51.

²³ I.E. Friesen, op. cit., s. 13–14.

nia”²⁴. Nie ma też dłuższego opisu Wilgefortis w późniejszych wydaniach, jak choćby przeredagowanym przez Bitschana, a wydanym w 1937 r.²⁵ *Acta sanctorum również nie wspominają o jakichkolwiek przejawach kultu w Polsce w XVII w.*²⁶ Bibliografia Estreicherów nie podaje żadnego druku związanego z tą postacią. Nie jest ona też znana *Bibliografii hagiografii polskiej*²⁷. W XVII w. kult więc z dużym prawdopodobieństwem nie występuje, poza obszarami Śląska, będącego wtedy we władaniu Habsburgów, gdzie zachowały się jeszcze relikty kultu św. Starosty, np. w Nysie czy w katedrze w Kwidzynie²⁸. Zachował się za to obraz autorstwa Kaspra Kurcza, sygnowany i datowany na rok 1605. Jest on umieszczony w ołtarzu bocznym w kościele św. Salwatora na krakowskim Zwierzyńcu, czego dokonano wtórnie ok. 1980 r.²⁹ W wyposażeniu świątyni zastąpił on romański krucyfiks pochodzący z Moraw, подарowany ponoć jeszcze Mieszkowi I. Przedstawiona ikonografia ewidentnie związana jest z Wilgefortis, ale opisywana pod tytułem *Ukrzyżowanie Chrystusa*. Mylnie zinterpretował obraz już XVII-wieczny pisarz dewocyjny ks. Piotr Jacek Pruszczy³⁰. Świadczy to jednak o tym, że kult Wilgefortis i ikonografia z nią związana nie były wówczas znane dość przecież biegłemu w przedmiocie katolickiemu księdzu. Trudno obecnie ustalić, skąd czerpał inspiracje malarz Kurcz, działający głównie w Krakowie do końca pierwszej dekady XVII stulecia. Z pewnością jednak wiedział on, kogo i z jaką atrybucją maluje. Być może obraz powstał dla eksponowania go w innym miejscu, którego kontekstu obecnie nie znamy. Bezsprzecznie mamy w 1605 r. pierwszym raz do czynienia z wizerunkiem św. Wilgefortis powstałym na ziemiach polskich, choć jego kontekst szybko został zapomniany.

²⁴ P. Skarga, *Żywoty świętych Pańskich na wszystkie dni roku*, Mikołów–Warszawa 1910, s. 713.

²⁵ *Żywoty świętych Pańskich na wszystkie dni roku: opracowane według ks. Piotra Skargi T.J., ojca Prokopa kapucyna, ojca Bitschnaua benedyktyna i innych wybitnych pisarzy religijnych: z uwzględnieniem świętych i błogosławionych Polaków i Polek*, [b.m.w.] 1937.

²⁶ *Acta sanctorum julii*, t. V, s. 52.

²⁷ A. Witkowska J. Nastalska, *Bibliografia hagiografii polskiej. Staropolskie piśmiennictwo hagiograficzne*, t. 2, Lublin 2007, s. 282 (indeks świętych).

²⁸ Przykładowo w zbiorach muzeum w Nysie. Jest to rzeźba pełnoplastyczna, w drewnie, o naturalnych ludzkich proporcjach, pochodząca zapewne z początku XVIII w. Pierwotnie znajdowała się w kościele pw. św. Jakuba w Nysie. Ten fakt potwierdził jeden z proboszczów tej świątyni, ks. Franz von Zosseln, który w swoim pamiętniku napisał, że 6 czerwca 1807 r. odprawił nabożeństwo i wygłosił kazanie z ambony „przy św. Kümmeris”. W czasie renowacji tego kościoła w II poł. XIX w. usunięto rzeźbę i przekazano do muzeum – zob. M. Sikorski, *Nysa. Zabytki i historia*, Nysa 2011, s. 167–169.

²⁹ Por. Katalog zabytków sztuki w Polsce (dalej: KZS), t. 4: *Miasto Kraków*, cz. 7: *Zwierzyniec. Nowy świat. Półwie Zwierzynieckie. Kościoły i klasztory*, oprac. J. Daranowska-Lukaszewska, J.R. Henoch-Marendziuk, Warszawa 1995, s. 62. Tam tytułuje się obraz jako *Ukrzyżowanie*, dopuszczając możliwość, że przedstawia on Wilgefortis.

³⁰ P.J. Pruszczy, *Stolecznego miasta Krakowa kościoły i klejnoty, co w nich jest widzenia godnego i zanego krótko opisane przez Piotra Pruszcza Szczepan*, Kraków 1647.



Fot. 2. Kasper Kurcz, Wilgefortis (1605) w kościele Najświętszego Salwatora w Krakowie

Źródło: <https://www.lookandlearn.com/history-images/YNK1079266/Kasper-Kurcz-Christ-on-the-cross?t=7&n=2035988> [domena publiczna].

Także i współcześnie ikonografia zawarta na przedstawionym obrazie jest na ogół mylenie interpretowana³¹.

Promotorem rzadkiego kultu świętej w Rzeczypospolitej okazał się Andrzej Stanisław Kostka Załuski (1695–1758)³², który od młodości był przeznaczony do stanu duchownego. Zdołał solidne wykształcenie domowe, a następnie pogłębił je w czasie podróży edukacyjnej po Europie. W 1717 r. uzyskał doktorat obojga praw w Rzymie. Do brze więc znał Italię i zetknął się tam z kultem *Volto Sancto*. Jeszcze przed nominacją na

³¹ “Obraz wyobraża ukrzyżowanego Chrystusa, w koronie królewskiej, odzianego w tunikę do kostek, na tle morskiej zatoki. Autor obrazu przedstawił chwilę, w której Zbawiciel zrzucił jeden z pantofli przed nogi klęczącego grajka. Tradycja powiada bowiem, że Jezus »trzewik drogo zrobiony ze swojej nogi spuścił i dał mu na poratowanie biedy jego«. Obraz Chrystusa z grajkiem – zachowany w obecnym kościele – czczony przez mieszkańców Zwierzyńca przypominał pochodzenie oryginalnego krucyfiksu znajdującego się w Italii” – zob. M. Rożek, *Urbs celeberrima. Przewodnik po zabytkach Krakowa*, Kraków 2012, s. 490. Podobnie: H. Oleschko, *Medytacje salwatorskie, czyli anielskie opowieści Kazimierza Wiśniaka*, „Któż jak Bóg” 2024, nr 3, s. 5.

³² M.M. Grzybowski, L. Zygnier, *Episkopat plocki w latach 1075–2022*, Płock 2023, s. 169–172.

biskupstwo płockie (1723) Załuski ciężko zachorował w Jedlińsku koło Radomia. Dalszy opis wydarzeń podaje w liście do biskupa z 1755 r. ks. kanonik kapituły kolegiackiej pułtuskiej Feliks Haasmann, stwierdzając: „Uwolniony będąc od śmiertelnej choroby... za interpozycją św. Wilgefortis teje S. *orphanos et desperandum* patronce, naszym krajom na ów czas nie wiadomej, teraz łaskami i cudami słynący obraz, skarb nieoszaczowany sierotom *pro memoria* wprowadziłeś i zostawiłeś”³³. Ołtarz z obrazem, o którym mowa, ufundował biskup Załuski w północno- zachodniej kaplicy obecnej bazyliki kolegiackiej Zwiastowania NMP w Pułtusk. Data fundacji przypadła na 19 grudnia 1732 r. Przy tej okazji zlikwidowano w kaplicy ołtarz św. apostołów Piotra, Pawła i Macieja XVI-wiecznej fundacji. Obligi mszalne z tej starszej fundacji przełożył zaś biskup Załuski na duchownych z seminarium pułtuskiego³⁴. Ołtarz fundacji Załuskiego nie posiadał żadnego funduszu w pieniądzu bądź na jakichkolwiek dobrach i nie powstała przy nim altaria. Za to ok. 1730 r. kanonik pułtuski ks. Stanisław Bastkowski ufundował doń srebrną, złożoną sukienkę, sygnowaną cechą inicjałową Michaela Borgioniego³⁵. Kanonik Bastkowski ufundował też w kaplicy altarię, uposażając ją sumą 2000 zł zapisanych na dobrach Ponikiew i Załęże w ziemi różańskiej³⁶. Z cytowanego listu ks. Haasmanna wiadomo też, że w 1755 r. obraz cieszył się w Pułtusk sporym kultem, a kaplica była miejscem elitarnych pochówków.

Biskup Załuski nie zaprzestał propagowania kultu. Kiedy przeszedł jako kanclerz wielki koronny na biskupstwo łuckie w Beresteczku, w kościele trynitarzym pw. Trójcy Przenajświętszej w 1743 r. ufundował kolejną kaplicę św. Wilgefortis, która nie zachowała się do naszych czasów³⁷. Wreszcie po przejściu do Krakowa Załuski u św. Salwatora odnowił kult przy obrazie Kurcza.

Oficjalnie kult w Kościele katolickim został zawieszony w 1969 r. Jest on jednak nadal dopuszczony lokalnie, a największy odnotowuje się obecnie w Panamie, gdzie na przedmieściu Panama City o nazwie Las Tablas do dziś od 11 do 20 lipca świętuje parafia pw. Sancta Librada.

W Polsce obecnie kult Wilgefortis nie istnieje. W dyskusji na temat czy istnieje patron dobrego snu na forum dyskusyjnym portalu katolik.pl nikt nie podał żadnego patrona³⁸. Wiele jest za to przejawów rosnącej coraz bardziej obecności Wilgefortis we współczesnej kulturze. Rozgłosu nadała jej zwłaszcza powieść Olgi Tokarczuk *Dom*

³³ Cyt. za: M. Banacka, *Biskup Stanisław Kostka Załuski i jego inicjatywy artystyczne*, Warszawa 2001, s. 60.

³⁴ Archiwum Diecezjalne w Płocku (dalej: ADP), Acta vstationis Collegiatae Pultoviensis (dalej: A.V. col. Pult.), 1742, k. 20–21.

³⁵ KZS, t. 10, z. 20: *Pułtusk i okolice*, oprac. M. Omilanowska, J. Sito, Warszawa 1999, s. 59.

³⁶ ADP, A.V. col. Pult., 1742, k. 21.

³⁷ R. Lolo, op. cit., s. 126. Brak informacji na ten temat w: M. Sobczyńska-Szczepańska, *Zespół kościelno-klasztorny trynitarzy w Beresteczku: historia, pierwotny kształt, stan zachowania*, „Wiadomości Konserwatorskie” 2000, nr 61, s. 45–59.

³⁸ Forum Pomocy Katolika, *Czy istnieje patron dobrego snu?*, <https://www.katolik.pl/forum/read.php?f=1&i=301220&t=301220> (dostęp: 20.11.2024).

dzienny, dom nocny w partii opowiadającej o Paschaliście spisującym żywot świętej³⁹. Nawiązaniem do wątku był zaś wielokrotnie nagradzany spektakl Teatru Wierszalin *Ofiara Wilgefortis*⁴⁰.

Dziś zwraca się uwagę to, że Wilgefortis pojawia się w Kościele katolickim jako pierwsza święta kobieta w historii, tj. święta specjalnie wzywana przez kobiety (oczywiście nie licząc NMP). W Niemczech zapamiętano ją jako świętą bólu i smutku, która wyrzekła się kobiecego piękna, przemieniając się w mężczyznę, aby pozostać wierną swoim przekonaniom. Wilgefortis zaistniała też szerzej w kulturze współczesnej jako „patronka” osób transpłciowych i *queer*, a także feministek walczących o niezależność. W sprzedaży dostępna jest koszulka z napisem *St. Wilgefortis: Patron Saint of Gender Equality and Protection*. Jako ciekawostkę można dodać, że Austriak Thomas Neuwirth, który w 2014 r. zwyciężył konkurs Eurowizji jako Conchita Wurst, swoją stylizacją sceniczną nawiązywał do Wilgefortis.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Diecezjalne w Płocku: *Acta vstationis Collegiatae Pultoviensis* (A.V. col. Pult.), 1742.

Źródła drukowane

Acta sanctorum julii: ex latinis et graecis, aliarumque gentium monumentis, servata primi..., t. V, Antwerpa 1627.

Martyrologium Hieronymianum, red. I. B. De Rossi, L. Duchesne, „Acta Sanctorum Novembriis” 1894, t. 82, nr 1.

Pruszczyk P.J., *Stołeczne miasta Krakowa kościoły i klejnoty, co w nich jest widzenia godnego i znacznego krótko opisane przez Piotra Pruszczyka Szczepana*, Kraków 1647.

Skarga P., *Żywoty świętych Pańskich na wszystkie dni roku*, Mikołów–Warszawa 1910.

Żywoty świętych Pańskich na wszystkie dni roku: opracowane według ks. Piotra Skargi T.J., ojca Prokopa kapucyna, ojca Bitschnaua benedyktyna i innych wybitnych pisarzy religijnych: z uwzględnieniem świętych i błogosławionych Polaków i Polek, [b.m.w.] 1937.

Opracowania

Antiquo Martirologio Romano segum P. Juan Croisset S.J. en seu version castellana, Liberia Edicrite Vaticana 2001, die 20 Julii.

Banacka M., *Biskup Stanisław Kostka Żalusi i jego inicjatywy artystyczne*, Warszawa 2001.

³⁹ O. Tokarczuk, *Dom dzienny, dom nocny*, wyd. drugie, Warszawa 2020.

⁴⁰ Premiera miała miejsce 13 grudnia 2019 r. Reżyserem był Piotr Tomaszuk.

- Eckstein L., *Women under monasticism*, [b.m.w.] 1896.
- Encyklopedia katolicka*, t. 20: *Vác–Żywy Różaniec*, red. E. Gigilewicz i in., Lublin 2014.
- Encyklopedia kościelna: podług teologicznej encyklopedji Wetzer'a i Weltego, z licznymi jej dopełnieniami*, t. 31: *Wiara–Własność*, oprac. M. Nowodworski, Płock 1911.
- Friesen I.E., *The female crucifix. Imagines of ST. Wilgefortis science Middle-Ages*, Waterloo–Ontario 2001.
- Fros H., *Wprowadzenie do mszy o świętych*, t. 1, Warszawa 1980.
- Grzybowski M.M., Zygmunt L., *Episkopat płocki w latach 1075–2022*, Płock 2023.
- Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 4: *Miasto Kraków*, cz. 7: *Zwierzyniec. Nowy świat. Półwie Zwierzynieckie. Kościoły i klasztory*, oprac. J. Daranowska-Łukaszewska, J.R. Henoch-Marendziuk, Warszawa 1995.
- Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 10, z. 20: *Pułtusk i okolice*, oprac. M. Omilanowska, J. Sito, Warszawa 1999.
- Kinder-und Haus-Märchen. Gesammelt durch die Brüder Grimm. Zweiter Band*, Berlin 1815.
- Krusch B., *Zur Afrallegende und Martyrologium Hieronymianum*, „Neues Archiv” 1899, nr 24.
- Lolo R., *Wilgefortis*, [w:] *Pułtuskie osobliwości. Materiały wydane w roku obchodów 750-lecia nadania praw miejskich*, red. A. Henrykowska, R. Lolo, Warszawa 2007.
- Oleschko H., *Medytacje salwatorskie, czyli anielskie opowieści Kazimierza Wiśniaka*, „Któż jak Bóg” 2024, nr 3.
- Podręczna encyklopedia kościelna*, t. 41–42, oprac. A. Szymański i in., Poznań 1914.
- Reynolds C.I., *The Salisbury Breviary, Paris, Bibliotheque Nationale, MS. LAT. 17294, and some related manuscripts*, London 1986.
- Rożek M., *Urbs celeberrima. Przewodnik po zabytkach Krakowa*, Kraków 2012.
- Rzymskie martyrologium. Czytania na każdy dzień roku*, Mikołów–Warszawa 1910.
- Sikorski M., Nysa. Zabytki i historia, Nysa 2011.
- Sobczyńska-Szczepańska M., *Zespół kościelno-klasztorny trynitarzy w Beresteczku: historia, pierwotny kształt, stan zachowania*, „Wiadomości Konserwatorskie” 2000, nr 61.
- Tokarczuk O., *Dom dzienny, dom nocny*, wyd. drugie, Warszawa 2020.
- Vollständiges Heiligen-Lexikon oder Lebensgeschichten aller Heiligen, Seligen etc. etc 5. Band: Q–Z*, hrsg. von J. E. Stadler, fortgesetzt von J. N. Ginal, Augsburg 1882.
- Witkowska A., Nastalska J., *Bibliografia hagiografii polskiej. Staropolskie piśmiennictwo hagiograficzne*, t. 2, Lublin 2007.

Netografia

- Forum Pomocy Katolika, *Czy istnieje patron dobrego snu?*, <https://www.katolik.pl/forum/read.php?f=1&i=301220&t=301220>.
- Hans Memling, *Wilgefortis*, fragment *Tryptyku Adriaana Reinsa* (1480), <https://www.wikiart.org/en/hans-memling/triptych-of-adriaan-reins-closed>.

Lista imion żeńskich w rejestrze PESEL według pola: imię pierwsze (stan na: 19.01.2024), <https://dane.gov.pl/pl>.

Kasper Kurcz, *Wilgefortis* (1605) w kościele Najświętszego Salwatora w Krakowie, <https://www.lookandlearn.com/history-images/YNK1079266/Kasper-Kurcz-Christ-on-the-cross?t=7&n=2035988>.

New Advent. Catholic encyclopedia, <https://www.newadvent.org/cathen/15622a.htm>.

Wilgefortis, <https://www.heiligenlexikon.de/BiographienW/Wilgefortis.html>.

Wilgefortis – the old Polish patron saint of dreams and more

Summary: Wilgefortis, a female Catholic saint and a virgin martyr who grew a beard to avoid an unwanted marriage to a pagan king, is a partly legendary figure. The article draws upon martyrological and hagiographic sources to analyze the beginnings of the widespread cult of Wilgefortis in Latin Europe. It also explores the iconographic tradition surrounding the folk saint. The author discusses the beginnings of the modest cult of Wilgefortis on Polish territory, from the oldest and hitherto misinterpreted painting by Kasper Kurcz in Cracow (1605) to the foundations established by Bishop Andrzej Stanisław Kostka Żałuski in Pułtusk and Berestechko.

Keywords: Wilgefortis, Kümmernis, Uncumber, cult of saints in Poland, centuries, Bishop Andrzej Stanisław Kostka Żałuski

Wilgefortis – die altpolnische Schutzpatronin der Träume und anderer Dinge

Zusammenfassung: Wilgefortis, Heilige der katholischen Kirche, Jungfrau und Märtyrerin, eine Frau, der zur Vermeidung einer ungewollten Heirat mit einem Heiden ein Bart wuchs, ist eine fast schon legendäre Figur. Der Autor analysiert die Anfänge ihres weit verbreiteten Kultes in den Ländern Lateineuropas im Kontext von Martyrologien und Hagiographien. Er analysiert die Ikonographie und diskutiert die Anfänge des bescheidenen Kultes auf polnischem Boden, angefangen bei dem ältesten und bisher falsch interpretierten Gemälde von Kasper Kurcz in Krakau (1605) bis hin zu den Stiftungen des Bischofs Andrzej Stanisław Kostka Żałuski in Pułtusk und Beresteczko.

Schlüsselwörter: Wilgefortis, Kümmernis, Uncumber, Heiligenkult in Polen, Bischof Andrzej Stanisław Kostka Żałuski

Wilgefortis – staropolska patronka snów i nie tylko

Streszczenie: Wilgefortis, święta Kościoła katolickiego, dziewica i męczenniczka, kobieta, której dla uniknięcia niechcianego małżeństwa z poganinem wyrosła broda, jest postacią w pół legendarną. Autor analizuje początki jej szerokiego kultu w krajach Europy łacińskiej w kontekście martyrologiów oraz ha-

giografii, przedstawia początki skromnego kultu na ziemiach polskich od najstarszego i błędnie dotychczas interpretowanego obrazu Kaspra Kurcza w Krakowie (1605), poprzez fundacje biskupa Andrzeja Stanisław Kostki Zaluskiego w Pułtusku i w Beresteczku.

Słowa kluczowe: Wilgefortis, Kummernis, Uncumber, kult świętych w Polsce, bp Andrzej Stanisław Kostka Zaluski